

# Zofia Gołębiowska

---

## Jane Porter - angielska admiratorka Tadeusza Kościuszki

---

*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 56, 7-15*

---

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakład Historii Nowożytnej UMCS

ZOFIA GOŁĘBIEWSKA

*Jane Porter — angielska admiratorka Tadeusza Kościuszki*

---

Jane Porter — admiratrice anglaise de Tadeusz Kościuszko

„W ogólności trzeba przyznać, że my wszędzie używamy wielkiej sympatii, w Anglii także — jest jakaś poezja co nas otacza, a która poezja wiele na młode szczególnie dziewczyny wpływa” — pisał polski emigrant Władysław Jeleński.<sup>1</sup>

Powyższa refleksja wydaje się bardzo trafna w odniesieniu do bohaterki niniejszego doniesienia, Jane Porter, wielkiej czcicielki polskiego heroizmu uosobionego w postaci Tadeusza Kościuszki. Na przełomie XVIII i XIX wieku w literaturze angielskiej pojawiło się sporo kobiecych talentów, dzisiaj nieco już zapomnianych, jak Jane Porter.

Pochodziła ze starej irlandzkiej rodziny, lecz urodziła się w 1776 r. w Anglii, w Durham, a wychowała w szkockim Edynburgu, dokąd przeprowadziła się matka po śmierci męża Williama Portera (1779), lekarza wojskowego. Spośród pięciorga rodzeństwa aż troje wyróżniało się zdolnościami literacko-artystycznymi. Brat Jane, Sir Rober Kerr Porter (1777–1842), oddany przez matkę pod opiekę Benjamina Westa, szybko uzyskał rozgłos jako autor prac malarskich o tematyce religijnej i scen batalistycznych zainspirowanych wojnami napoleońskimi. W 1804 r. powołany został do Petersburga na malarza

---

<sup>1</sup> W. Jeleński do L. Niedźwieckiego, Plymouth 10 II 1846, Biblioteka PAN w Kórniku, rkps 2405, k. 827.

historycznego cara Aleksandra I. Mianowany w 1826 r. konsulem angielskim w Wenezueli, namaluje portret Szymona Boliwara.<sup>2</sup>

Jane wraz z młodszą siostrą Anną Marią (1780–1832) próbowały swych sił na polu literackim. A. M. Porter zadebiutowała już w wieku 13 lat zbiorem opowiadań zatytułowanym *Artless Tales*, lecz jej największym sukcesem okazała się wydana w 1807 r. powieść *The Hungarian Brothers* nawiązująca do wydarzeń rewolucji francuskiej. Ona była też autorką rymowanego napisu w języku angielskim („O Wolności, Odwago, Wyrzeczenie! Złóćcie tutaj swojemu boskiemu synowi daninę świętych łez, uwijcie na cierpiące jego czoło dumny lauru wieniec, który niechaj zrosi całego świata współczucie”) umieszczonego na obramowaniu znanego portretu T. Kościuszki namalowanego przez Richarda Coswaya w czasie pobytu „bohatera wolności” w Londynie w czerwcu 1797 r., gdy wypuszczony z niewoli rosyjskiej udawał się przez Anglię do Ameryki.<sup>3</sup>

Obecność Kościuszki nad Tamizą i entuzjastyczne przyjęcie, jakie mu zgotowało społeczeństwo, wyraźnie ożywiło zainteresowanie postacią słynnego Polaka i sprawą, za którą walczył. Poeta Henry Francis Cary witał Polaka patetyczną odą (*Ode to General Kosciusko*), sławiąc jego bohaterstwo, patriotyzm i demokratyczną postawę, wyrażającą się dążeniem do poprawy doli ciemniejących w poddaństwie chłopów.<sup>4</sup> Bezpośrednim następstwem pobytu Kościuszki w Anglii był również, jak sugerują historycy literatury, poemat szkockiego poety Thomasa Campbella pt. *The Downfall of Poland (Upadek Polski)*, który włączony do wydanego dwa lata później (1799) większego utworu *The Pleasure of Hope (Rozkosze nadziei)*, zapewnił poecie literacką sławę i uznanie, a pochodząca z tego wiersza fraza:

Hope, for a season, bade farewell,  
And Freedom shriek'd — as Kosciusko fell!

stała się swoistym skrótem myślowym sprawy polskiej, który znał na pamięć niemal każdy wykształcony Anglik, a nierzadko i Francuz.<sup>5</sup>

<sup>2</sup> Biogramy J. Porter i R. K. Portera w *Dictionary of National Biography*, vol. 16, London 1908, s. 182–184, 190–192.

<sup>3</sup> Biogram A. M. Porter, *ibid.*, s. 170; O pobycie Kościuszki w Anglii szerzej piszą: T. K. (orzon): *Kościuszko. Życiorys z dokumentów wysnuty*, Kraków 1894, s. 486–488; M. Haiman: *Kościuszko. Leader and Exile*, New York 1977, s. 32–36; J. Szkudłapski: *Kościuszko w Anglii*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” (Londyn) 1977, R. 38, nr 7, s. 9; Z. Gołębiowska: *Angielskie echa Powstania Kościuszkowskiego* [w:] *Insurekcja 1794 r. w historii i tradycji*, pod red. A. Kopruckowiaka i A. A. Witusika (w druku).

<sup>4</sup> P. Grzegorzcyk: *Kościuszko w poezji angielskiej* [w:] *Książka pamiątkowa ku czci profesora Stanisława Pigonia*, Kraków 1961, s. 243.

<sup>5</sup> „Nadzieja na czas świata przestała być wróżką  
I Wolność z bólu jękała, kiedy legł Kościuszko”.

W 1803 r. czytelnicy i krytycy angielscy poruszeni zostali kolejnym bardzo udanym debiutem literackim. Była nią czterotomowa powieść Jane Porter *Thaddeus of Warsaw*. Utwór powstał, jak wyznawała sama autorka, z ogromnego szacunku i kultu dla Kościuszki, który zagościł w sercu i umyśle młodej panny pod wpływem opowieści brata Roberta, który zetknął się i rozmawiał z Kościuszką w Londynie w 1797 r.<sup>6</sup>

„Po powrocie brat opisał Kościuszkę jako mężczyznę o szlachetnym wyglądzie, acz wcale nie pięknego; leżał on na łożu, będąc bardzo osłabionym na skutek licznych ran, jakie otrzymał w pierś od lanc Kozaków już po swym upadku, cięty szabłą przez głowę. Wskutek tego wewnętrznego osłabienia mówił głosem nadzwyczaj cichym, z częstymi przerwami na odpoczynek. Na czole nosił czarną opaskę zakrywającą głęboką ranę; istotnie też całe jego oblicze nosiło ślady długich cierpień. [...] Czyż przeto trzeba się dziwić, że — kojarząc głuchą rozpacz, jaką często widywałam u innych ofiar podobnych nieszczęść, z wielkością ducha tego człowieka, opisaną mi przez brata — pierwsza opowieść o bohaterstwie, jaką młoda moja wyobraźnia umyśliła przyoblec w kształt, miała się oprzeć na scenie prawdziwych cierpień Kościuszki i uformować pod natchnieniem jego cnót!”<sup>7</sup>

Tłumaczenie S. E. Koźmiana, *ibid.*, s. 243–244; M. A. Jullien: *Notice biographique sur le général polonais Thaddée Kosciuszko*, Paris–Londres 1818 (cytowana fraza zamieszczona jako motto na stronie tytułowej biografii); J. A. Teslar: *Poland in the Poetry and Life of Thomas Campbell*, „Antemurale” 1968, Vol. 12, s. 272–275.

<sup>6</sup> To autobiograficzne wyznanie autorki znalazło się dopiero w przedmowie do wydania z 1831 r. Dla potrzeb niniejszej pracy korzystałam z edycji J. Porter: *Thaddeus of Warsaw*. New ed., rev., Paris 1831. Tutaj także dołączona przedmowa do pierwszego i dziesiątego wydania powieści.

<sup>7</sup> Cyt. za J. Porter: *Tadeusz z Warszawy* [Fragment], przeł. I. Kania [w:] A. Kijowski: *O dobrym Naczelniku i niezłomnym Rycerzu*. Przypisy uzup., wybór tekstów i red. B. Chełmiński, Kraków 1984, s. 169. Opis spotkania brata z Kościuszką zamieściła J. Porter w przedmowie do wydania z 1831 r. Być może pomysł zaczerpnęła z wydanej rok wcześniej książki R. Warnera (*Literary Recollections*, Bath 1830), gdzie znalazła się relacja ze spotkania, jakie miał autor z Kościuszką w Bristolu.

„Nie oglądałem nigdy bardziej interesującej postaci, jak leżący w swym łóżku Kościuszko — pisał Warner — Rany jego dotychczas nie są wyleczone; nie mógł siedzieć prosto; czarna jedwabna chustka opasywała jego piękne i wysokie czoło, spod którego ciemne orle oko rzucało strugi jasności, świadczącej o gorejącym nieustannie patriotyzmie w głębi jego duszy, nie złamanej ani przez nieszczęścia, ani przez rany, słabości, ubóstwo, wygnanie [...]. Mówił dobrze po angielsku, chociaż głosem cichym i słabym, lecz rozmowa jego, pełna trafnego rozsądku, żwawych uwag, dowcipnych odpowiedzi, ujawniła pojęcie szlachetne i umysł wykształcony. Podnosząc się do wyjścia podałem mu rękę. Ujął ją. Moje oczy napęłniły się łzami a on odwzajemnił się serdecznym uściskiem. Wymamrotałem coś o świetlanej przyszłości i szczęśliwych dniach! On uśmiechnął się słabo i powiedział [...] Ach! Sir, ten kto poświęca się dla ojczyzny nie powinien szukać nagrody za życia”.

Przytoczony cytat jest tłumaczeniem angielskiego fragmentu tekstu Warnera zamieszczonego w pracy J. Fletchera: *The History of Poland from the Earliest Period to the*

Nie Kościuszko jest jednak powieściowym bohaterem. Autorka obawiając się, że nie podoła tak wielkiemu zadaniu, posłużyła się postacią fikcyjną — młodym Tadeuszem Sobieskim, potomkiem króla Jana III, tak bardzo również w Anglii popularnego.<sup>8</sup>

Jane Porter w dbałości o realia swojego romansu włożyła niemało trudu, aby poznać historię Polski końca XVIII w., sięgając do istniejących już w Anglii opracowań i przekazów ustnych, w tym także relacji polskich emigrantów, których spotykała w Londynie, gdzie od 1799 r. mieszkała. W rezultacie zasłużyła na uznanie samego Williama Neville'a Gardinera, dobrego znawcy polskiej sceny politycznej z racji kierowania poselstwem angielskim w Warszawie w końcowych latach istnienia Rzeczypospolitej.<sup>9</sup> Powieść panny Porter nie jest jednak wiernym odbiciem chronologii i przebiegu wydarzeń oraz opisywanych miejsc. Zgodnie z prawami tego gatunku, łączy elementy prawdy historycznej z nieścisłościami i autorską fantazją. Dotyczy to zwłaszcza postaci Kościuszki; pragnąc wyeksponować jego osobę, pisarka umieszcza go w wydarzeniach, w których nie uczestniczył.

Losy powieściowego bohatera wpisane są w kontekst walk niepodległościowych lat 1792–1795. Razem z Tadeuszem Sobieskim autorka ubolewa nad unicestwieniem Konstytucji 3 maja, która umieściła Polskę „in the first rank of free nations”, rozbiorem Polski oraz obojętnością Europy wobec rozgrywającej się tragedii.

---

*Present Time with a Narrative of the Recent Events Obtained from a Polish Patriot Nobleman*, London 1831, s. 355.

<sup>8</sup> Powieść nie doczekała się przekładu na język polski. Obszerne omówienie zawiera artykuł R. Dyboskiego: *Powstanie Kościuszki w powieści angielskiej z r. 1803*, Kraków 1908 (odbitka z „Przeglądu Polskiego”). Zob. ponadto M. M. Gardner: *Polacy w powieści angielskiej*, „Przegląd Współczesny” 1933, R. 12, nr 137, s. 298–299; Z. Sinko: *Powieść angielska osiemnastego wieku a powieść polska lat 1764–1830*, Warszawa 1961, s. 168–169; W. Ostrowski: *Początki powieści historycznej w Anglii*, „Prace Polonistyczne” 1976, Seria 32, s. 84.

<sup>9</sup> J. Porter: *The author, to her friendly readers [w:] Thaddeus of Warsaw*, s. X–XI. Obszerne, kilkusetstronicowe relacje dyplomatyczne Gardinera kierowane do lorda Grenville'a ukazują szeroką panoramę polskich wydarzeń z lat 1792–1795 przedstawionych na ogół wiarygodnie i życzliwie, co miało istotne znaczenie dla ukształtowania się obrazu polskiego czynu w Anglii, gdyż część tych informacji za pośrednictwem rządu trafiała do prasy, Biblioteka Polska w Paryżu (dalej: BPP) rkps 44 (bruliony depesz pisane ręką Gardinera). Zob. też *Tajna korespondencja z Warszawy 1792–1794 do Ignacego Potockiego*. Oprac. M. Rymaszyna i A. Zahorski, Warszawa 1961; J. Ch. Toll: *Powstanie kościuszkowskie w świetle korespondencji posła szwedzkiego w Warszawie*. Z rękopisu przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła L. Postén, Warszawa–Kraków 1989; B. Dembiński: *William Gardiner, ostatni minister W. Brytanii na dworze Stanisława Augusta [w:] Księga pamiątkowa ku czci Leona Pińskiego*, t. 1, Lwów 1936, s. 245–264; E. Gomulski: *Służba dyplomatyczna w Polsce czasów Insurekcji Kościuszkowskiej*, Warszawa 1979; id: *Problem prawa wojny w Polsce czasów insurekcji kościuszkowskiej*, Wrocław 1986.

Akcja powieści rozpoczyna się w Wilanowie, gdzie młody Tadeusz przygotowuje się, aby wyruszyć do stacjonującej na Wołyniu armii polskiej i walczyć razem z dziadkiem — wojewodą mazowieckim, pod komendą T. Kościuszki i księcia J. Poniatowskiego, z rosyjskim najeźdźcą w bitwie pod Zieleńcami (Zielime). Po sejmie grodzieńskim młody Tadeusz gromadzi oddziały wojska, które nie chciały złożyć broni i oddaje je pod komendę Kościuszki. Obaj biorą udział w bitwie pod Inowłodzkiem, gdzie wpław przebywają rzekę. Następnie zajmują Kraków, skąd maszerują do Warszawy, którą wyzwala wojsko wraz z ludem. Wspomina także o oblężeniu stolicy przez wojska pruskie oraz postawie związanego z narodem króla Stanisława Augusta, którego zgodnie z angielskim widzeniem spraw powstania, ceniła na równi z Kościuszką.<sup>10</sup> Opis bitwy pod Maciejowicami (w powieści Brześciem) rozpoczętej rankiem 10 października 1794 r. jest ogólnikowy. Autorka zwraca uwagę na znajdującego się nieustannie w rejonie najbardziej zaciętych walk Naczelnika. Dokładniej opisuje scenę jego zranienia, upadku i domniemanej śmierci, która wywołała panikę w obozie polskim. Po przegranej bitwie Tadeusz Sobieski razem z następcą rannego i pojmanego Kościuszki — Wawrzeckiem, spieszy do Warszawy, gdzie bierze udział w obronie Pragi i jest świadkiem tragedii mieszkańców zdobytej przez Suworowa dzielnicy. Druga część utworu to sentymentalny romans, który rozgrywa się w Anglii, dokąd udał się na emigrację ciężko doświadczony przez los powieściowy bohater (śmierć najbliższych — dziadka i matki, spalenie pałacu, upadek powstania, utrata ojczyzny). Tam po licznych przygodach i perypetiach odnajduje zaginionego ojca (angielskiego arystokratę) i żeni się szczęśliwie. Klamrą spinającą te dwie części powieści jest spotkanie Tadeusza Sobieskiego z uwolnionym z niewoli i jadącym do Ameryki przez Anglię Kościuszką.

Jane Porter, „zanurzywszy swe pióro we łzach Polaków”, kreśliła z ogromnym zapałem, przejęciem i oburzeniem na zaborców, a także obojętnie przypatrującą się Europę, obraz świeżego jeszcze w pamięci wszystkich dramatu dziejowego, znajdując skuteczną drogę do serc i myśli wielu współczesnych. Świadczy o tym ogromny sukces czytelniczy powieści, która do 1880 r. doczekała się w Anglii co najmniej 17 wydań.<sup>11</sup>

<sup>10</sup> Idealizacja postawy króla występuje we wszystkich ówczesnych opracowaniach angielskich, zob. J. Grobis: *Insurrekcja kościuszkowska w ocenie historiografii angielskiej końca XVIII stulecia*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”. Nauki Humanistyczne. Seria 1 z. 75: 1971, s. 55–70; Z. Libiszowska: *Insurrekcja kościuszkowska widziana z Anglii* [w:] *200 rocznica powstania kościuszkowskiego*, pod red. H. Kocója, Katowice 1994, s. 24–25.

<sup>11</sup> Sinko: *op. cit.*, s. 168; J. H. Gleason: *The Genesis of Russophobia in Great Britain*, Cambridge 1950, s. 14.

Powieść spotkała się również z żywym bardzo oddźwiękiem w Stanach Zjednoczonych Ameryki, początkowo kolportowana z byłej metropolii, a następnie wydawana wielokrotnie na miejscu w oficynach Nowego Jorku i Filadelfii. Wdzięczni czytelnicy w dowód uznania za *Thaddeus of Warsaw* oraz kolejną równie udaną powieść *The Scottish Chiefs* (1810), osnutą na tle życia szkockiego bohatera narodowego Williama Wallace'a, ofiarowali autorce w 1844 r. fotel z drzewa różanego.<sup>12</sup>

Do spopularyzowania powieści J. Porter w innych krajach przyczyniły się tłumaczenia na język francuski i niemiecki. We Francji książka ukazała się pod tytułem *Le Polonais* i do 1809 r. miała już dwa wydania.<sup>13</sup> W Niemczech nieco później, ale za to w dwóch wersjach, przyczyniając się w znacznym stopniu do rozwoju własnej beletrystyki poświęconej tematyce walki wolnościowej w Polsce.<sup>14</sup>

Polacy w kraju dowiadywali się o kolejnych edycjach powieści z prasy, niektórzy, jak Zamoyscy i Czartoryscy, posiadali ją w wersji oryginalnej w swoich prywatnych zbiorach.<sup>15</sup>

Powieść J. Porter znana była również Tadeuszowi Kościuszce, a informację o tym zamieściła autorka w obszernej przedmowie do edycji z 1831 r., nie wyjaśniając jednak, w jaki sposób do jego rąk dotarła. Dotychczas przyjmowano, że Kościuszko zapoznał się z powieścią w niemieckiej wersji językowej. Sprawa znajduje ostateczne rozwiązanie dzięki brulionowi listu Naczelnika do Angielki, napisanemu na odwrotnej stronie pisma domu bankowego Baring Brothers & Co. (skierowanego do Kościuszki) z dn. 13 września 1816 r.<sup>16</sup> Wynika z niego jednoznacznie, że ofiarodawczynią książki była sama autorka, przysyłając ją Kościuszce do Szwajcarii. Z listu wynika również,

<sup>12</sup> Katalog Biblioteki Kongresu odnotowuje wydania z lat: 1860, 1868, 1881, 1882, 1884, 1886, 1898 oraz początku XX wieku (A *Catalog of Books Represented by Library of Congress Printed Cards Issued to July 31, 1942*, vol. 119, New York 1959, s. 548–549).

<sup>13</sup> *Le Polonais*. Traduit de l'anglais par [M<sup>me</sup> Terrasson de Sennevas], Paris 1807 i 2<sup>e</sup> éd. Paris 1809. W 1831 r. ukazało się w Paryżu wydanie powieści w języku angielskim, a w 1836 trzecia edycja francuskojęzyczna (*British Museum General Catalogue of Printed Books to 1955*, vol. 20, New York 1967, s. 126).

<sup>14</sup> Pierwszą pt. *Thaddäus Constantin* opracowała Constantia v. B., Dresden 1825, drugą zatytułowaną *Graf Sobieski* G. Lotz, Braunschweig 1827. Kolejna edycja książki ukazała się w Dreźnie w 1831 r. (*Gesamtverzeichnis des deutschsprachigen Schrifttums (GV) 1700–1910*. Bd. 110, München 1984, s. 270; A. Will: *Polska i Polacy w niemieckiej prozie literackiej XIX wieku*, Łódź 1970, s. 65–66).

<sup>15</sup> Indeks do katalogu biblioteki puławskiej zawierający książki obce, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej: B. Cz.) rkps 2461; Z. Gołębiowska: *W kręgu Czartoryskich. Wpływy angielskie w Puławach na przełomie XVIII i XIX wieku*, Lublin 2000, s. 170; „Rozmaitości” Pismo dodatkowe do „Gazety Lwowskiej” nr 7 z 16 II 1827, s. 60.

<sup>16</sup> B. Cz., MNK, rkps 635/59 nlb; DNB, vol. 16, s. 183; Z. Sinko: *op. cit.*, s. 168.

że panna Porter już wcześniej próbowała (bezsukutecznie) skontaktować się z Kościuszką za pośrednictwem generała Matwieja Płatowa, co miało miejsce niewątpliwie w czerwcu 1814 r., gdy wsławiony w kampaniach antynapoleońskich ataman Kozaków towarzyszył carowi Aleksandrowi I w triumfalnej wizycie do Anglii, doznając i sam wiele dowodów uznania od społeczeństwa i dworu.<sup>17</sup>

W dziękczynnym liście Kościuszek wyraził swoje uznanie dla autorki i aprobatę dla powieści, opatrzoną jednak uwagami co do sposobu ukazania jego postaci.

„W swojej książce — pisał — przytacza Pani wielokrotnie moje nazwisko ze czcią i honorami. Cieszę się, że znalazło się to w romansie, gdyż nikt nie uwierzy, że takim jestem w rzeczywistości. Pisarz jest bardziej wrażliwy niż inni, ma więcej uczuć szlachetnej moralności i w godzinie natchnienia potrafi przelać na papier, to co tkwi w jego duszy”.<sup>18</sup>

Powracając pamięcią do swojego pobytu w Anglii, wyrażał jeszcze raz wdzięczność rodakom panny Porter i rodzinie amerykańskiego konsula Eliasa Vanderhorsta, za gościnne przyjęcie w 1797 r.

Zainteresowanie J. Porter Kościuszką nie ograniczyło się tylko do jednej powieści. Cały czas śledziła losy polskiego bohatera i dzieje jego kultu, dzieląc się swoimi informacjami i przemyśleniami z czytelnikami powieści, wykorzystując do tego celu przedmowy. Panna Porter, podobnie jak jej rodak poeta Leigh Hunt, ceniła Kościuszkę również za to, iż potrafił odgrodzić się od intryg politycznych, stając się symbolem nieprzemijających wartości. „Kościuszki — pisała — nie można było pocieszyć po utracie niepodległości Polski sypanymi nań bogactwami ani też oszukać kazuistyką, która naraziłaby na szwank pierwotne prawo ojczyzny do niepodległości i czyniła z ojcowskiego berła narzędzie obcej dominacji”.<sup>19</sup> Pamięci zmarłego w 1817 r. Kościuszki, „wzoru bezinteresowności, męstwa i cnoty”, poświęciła specjalne, dziesiąte wydanie książki z 1819 r. W kilka lat później, w roku

<sup>17</sup> Kościuszek zetknął się z gen. Płatowem w lutym 1814 r., gdy wojska rosyjskie prowadziły działania w rejonie Berville, gdzie Kościuszek wówczas mieszkał, Korzon: *op. cit.*, s. 687; N. K. Szilder: *Impierator Aleksandr Pierwyj, jego życie i carstwowanie*, t. 3, S. Petersburg 1897, s. 343. Ciekawą charakterystykę słynnego Kozaka znajdujemy w korespondencji I. Czartoryskiej. W listach do księcia Adama Kazimierza pisała m. in.: „Płatow tu jest i mieszka w Łazienkach”. „Ce même Płatow est la vive image szlachcica polskiego dawnego. W kontuszu i żupanie chodzi i cała figura sejmikowa”. „Il porte au col le portrait Regent d'Angleterre, qu'il lui a donné, entouré de brillan[t]s. Sur le revers il y a gravé en Anglais et en Français ces mots: Au sauveur de l'Europe”, Warszawa 28 II, 17 III 1815, 2 I 1816, B. Cz., rkps 623, s. 150, 173, 300.

<sup>18</sup> Fragment listu napisanego w języku francuskim (tłum. aut.), B. Czart., MNK, rkps 635/59 nlb.

<sup>19</sup> Cyt. za Kijowski: *op. cit.*, s. 172; Grzegorzcyk: *op. cit.*, s. 247.



1823, napisała jeszcze inny drobny utwór literacki pt. *A Fragment of Poland* oparty na kanwie wydarzeń pogrzebu Naczelnika w katedrze wawelskiej oraz sypania kopca Kościuszki na wzgórzu św. Bronisławy w Krakowie. Autorka podkreślała, że ten godny podziwu rywal egipskich piramid nie jest skarbcem zapomnianych władców, lecz obiektem drogim wszystkim Polakom i przez nich samych wzniesionym.

Od czasu ponownego przeprowadzenia się do Londynu w roku 1831 J. Porter miała więcej okazji do spotkań z Polakami, którzy coraz liczniej napływali do Anglii po upadku powstania listopadowego. Miejscem, gdzie krzyżowały się drogi wygnańców i brytyjskich polonofilów było Literackie Towarzystwo Przyjaciół Polski, którym kierował wówczas T. Campbell. W tym czasie J. Porter znalazła godną konkurentkę w osobie pani Catherine Grace Frances Gore (1799–1861), której *Polish Tales* (London 1833) nie zdobyły jednak takiego rozgłosu jak *Thaddeus of Warsaw*.<sup>20</sup>

Dnia 25 marca 1833 odwiedził autorkę *Tadeusza z Warszawy* przebywającą na emigracji w Anglii Julian Ursyn Niemcewicz. Jej sytuacja życiowa, jak zauważył, nie była wówczas najlepsza. Niedawno straciła matkę i siostrę, a jej najbliższa przyjaciółka była ciężko chora. Mieszkała w małym domku, kupionym ze środków zdobytych pracą literacką, podobnie, jak jego Ursynów.<sup>21</sup> Ostatni okres życia J. Porter spędziła w Bristolu przy boku brata doktora Oglive Portera, lekarza wojskowego. Tam też zmarła w roku 1850.

Jane Porter była największą admiratorką Kościuszki w prozie angielskiej, tak jak Thomas Campbell w poezji. Oboje swoją twórczością przyczynili się do rozwoju nastrojów polonofilskich w społeczeństwie angielskim. To właśnie z nich „czerpał lud ang.[ielski] pierwsze swe uczucia dla Polski” — pisał świetny znawca problematyki angielskiej Stanisław Egbert Koźmian.<sup>22</sup> Co do samej powieści *Thaddeus of Warsaw* dodawał:

„Wbiła się ona tak w wyobraźnię i pamięć Anglików, że jak wielka część Francuzów wystawiała sobie zawsze każdego Polaka pod postacią X<sup>cia</sup> Józefa, tak tamci mieszały pojęcie Polaka z wymarzoną wizerunkiem Tadeusza z Warszawy, i jeszcze wychodźców przybywających po upadku powstania listopadowego tem imieniem witali”.<sup>23</sup>

<sup>20</sup> Autograf nie datowanego listu J. Porter w zbiorach B. Cz., rkps 5448, s. 135–138; F. Stawiarski: „Pamiętniki”, BPP, rkps 587/I, s. 255; S. E. Koźmian: *Pierwsze wrażenia w Anglii* [w:] id.: *Anglia i Polska*, t. 1, Poznań 1862, s. 11.

<sup>21</sup> J. U. Niemcewicz: *Pamiętniki. . . Dziennik pobytu za granicą od dnia 21 lipca 1831 r. do 20 maja 1841 r.*, t. 2: 1833–1834, Poznań 1877, s. 69.

<sup>22</sup> [S. E. Koźmian]: *Sprawa polska w Anglii*, „Dziennik Narodowy” nr 10 z 5 VI 1841, s. 38.

<sup>23</sup> S. E. Koźmian: *Angielskie dzieła i rozprawy historyczne o Polsce* [w:] *Album Muzeum Narodowego w Rapperswyll*, Poznań 1872, s. 90.

## RÉSUMÉ

Cet article est un essai de rappeler Jane Porter (1776–1850), romancière anglaise de l'époque romantique, et sa fascination pour le personnage héroïque et tragique de Tadeusz Kościuszko qui deviendra pour elle sa source d'inspiration littéraire. Ce grand respect et cette admiration pour Kościuszko ont été éveillés chez J. Porter sous l'influence des relations de son frère, Robert Kerr Porter, qui avait eu l'occasion de rencontrer ce célèbre Polonais à Londres en 1797. En 1803, J. Porter a publié son premier roman intitulé *Thaddeus of Warsaw*, dont l'action a pour trame la guerre russo-polonaise de 1792 et l'insurrection dirigée par Kościuszko. Le soin que l'auteur de ce roman a pris pour garder les faits historiques réels, a obtenu l'approbation de la part de William Neville Gardiner, dernier député anglais à Varsovie et témoin de ces événements, tandis que le roman lui-même a eu plusieurs éditions et, traduit en français et en allemand, a apporté une célébrité littéraire et une renommée en Europe et aux États-Unis.

L'intérêt que J. Porter a témoigné pour Kościuszko, ne se limitait pas à un seul roman. Elle suivait sans cesse l'histoire de ce héros polonais, faisant connaître ses méditations et ses informations par l'intermédiaire des préfaces aux éditions suivantes du roman. Elle a également pris contact par correspondance avec Kościuszko habitant en Suisse, lui envoyant un exemplaire de son livre. En 1823, elle a écrit encore un ouvrage littéraire (*A Fragment of Poland*) relatif aux obsèques de Kościuszko dans la cathédrale de Wawel et à l'élévation du tertre portant son nom à Cracovie.

À côté du poète Thomas Campbell, Jane Porter a été la plus grande adoratrice de l'héroïsme polonais personnifié par Tadeusz Kościuszko. Tous les deux, par leur œuvre, ont contribué au développement des sentiments polonophiles dans la société britannique.